

# Artykuł min. Rapackiego w „Scotsman”

LONDYN (PAP) 7. 5.  
W czwartkowym numerze  
pisma „Scotsman” ukaza-  
ła się pierwsza część arty-  
kułu ministra Spraw Zagra-  
nicznych PRL Adama Rapackiego na temat kwestii  
niemieckiej.

# Delegacja polska wyjechała na konferencję do Goerlitz

WROCLAW (PAP) 7. 5.  
16 bm. wyjechała z Wro-  
cławia do Goerlitz 40-osobowa  
delegacja polskich związo-  
wanych na europejską kon-  
ferencję robotników i dzia-  
laczów związkowych. Na cze-  
le delegacji stoi przewodni-  
ca CRZZ Ignacy Loga-  
wiewski.  
Konferencja robotników i  
działaczy związkowych w  
Goerlitz obradować będzie  
w dniach od 8 do 10 maja.  
W ostatnim dniu obrad  
zgodzą się w Goerlitz wiel-  
ki wiec, na który przybe-  
dzie 350-osobowa delegacja  
Przebiegu wojny w Niemczech zachodnich, mającej na celu ścisłe zamętu wśród opinii publicznej i uniemożliwienie właściwego przebiegu zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie. Na konferencji, która zgromadziła akredytowanych w obu częściach Berlina korespondentów agencji prasowych i dzienników z państw zachodnich oraz dziennikarzy NRD i zachodniego Berlina, wygłosili przemówienia i odpowiadali na pytania wiceministrów spraw zagranicznych NRD Otto Winzer, ambasador PRL w NRD, Roman Piotrowski i ambasador Czechosłowacji w NRD Otto Klička.

# Wawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jest konieczne - oświadczają przedstawiciele NRD, Polski i CSR

900 domów  
zmyła woda  
Wenezueli

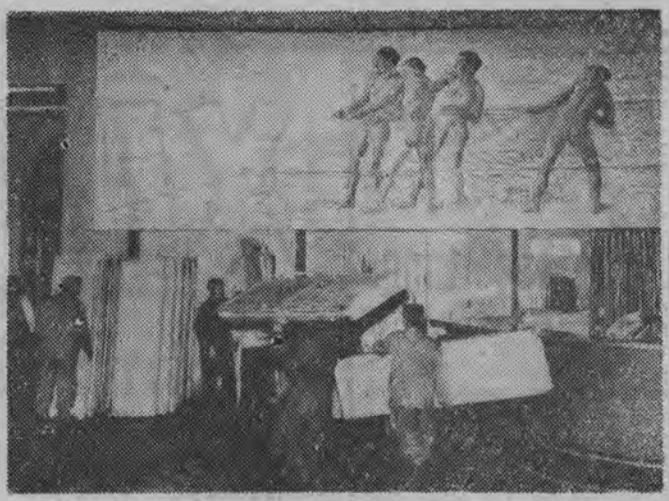
# Katastrofalne upłyły w Indiach

W północno-wschodniej Indii  
wzburzyła fala straszliwych  
powodzi. W niektórych okoli-  
cach temperatura wynosiła  
40 stopni. W prowincji Bihar  
zginęło dwóch dni zmarło  
1632 rodzin. Zostało cal-  
kiem smutnych. Co gorsze, wo-  
dą zalała pola.

# Sprawozdanie wyniki VI etapu wyciągu Pokoju

W Karlovych Varach  
pierwszy Adler  
Dobra jazda  
Polaków  
szczegóły  
- patrz str. 2

# Ważniejsze wiadomości z świata i ze świata, ciekawe fakty i ciekawe odcinki „Dziwnej historii”.



Przed konferencją w Genewie.  
NA ZDJĘCIU: tu urządzony będzie ośrodek prasowy...

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się

NAKLAD 53.301

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 110 (2410) Piątek 8. V. 1959 r. Cena 30 gr

„Volare”  
- największy  
przebój  
1958 roku

NOWY JORK  
(PAP) 7. 5.  
Powołana nie-  
dawno w Holly-  
wood krajowa a-  
kademia nagrań  
„Golden Globe”  
przyznała przez  
włoskiego pieś-  
niarza Domenico  
Modugno piosen-  
kę „Volare” za  
najlepsze narra-  
nie i największy  
przebój światowy  
roku 1958.

# Ostatnie przygotowania do Genewy 1959

W poniedziałek Hammarskjöld otworzy  
obradę konferencji Wschód-Zachód

GENEWA (PAP) 7. 5.  
Według ostatnich doniesień, w czwartek rano przybył do  
Genewy sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjedno-  
czonych Dag Hammarskjöld.

Hammarskjöld otworzy w  
poniedziałek obrady konfe-  
rencji ministrów spraw za-  
granicznych Związku Radzie-  
ckiego, Stanów Zjednoczo-  
nych, W. Brytanii i Francji,  
rozpoczynające się w genew-  
skim Pałacu Narodów.

BONN (PAP) 7. 5.  
Zapowiedź błyskawicznej  
wizyty amerykańskiego se-  
kretarza Stanu Hertera w  
Bonn komentowana jest przez  
prasę zachodniemiecką ja-  
ko „przyjazny gest, który  
- jak pisze „Kölnische Rund-  
schau” - robi szczególnie  
dobre wrażenie, biorąc pod  
uwagę atmosferę zaufania  
jaka łączą kancлера Aden-  
auera z poprzednikiem Her-  
tera - Dullesem”.

Na przyjęciu wydanym w śro-  
dek wieczorem w Bonn kanclerz  
Adenauer i premier Debre wygło-  
sili przemówienia, w których raz  
jeszcze podkreślili solidarność i  
zgodność poglądów istniejących  
między obydwojma państwami.  
Adenauer oświadczył m. in., iż  
przywiązuje dużą wagę do kon-  
ferencji genewskiej, której wy-  
niki będą wpływały na kształtowa-  
nie się sytuacji międzynarodowej  
w ciągu najbliższych miesięcy.

PARYŻ (PAP) 7. 5.  
W toku swej trzydniowej  
podróży po Francji północnej  
i środkowej prezydent de  
Gaulle przemawiał w czwar-  
tek w Bourges.

Nawiązując do nadchodzą-  
cych rozmów ze Związkiem

# Reorganizacja centralnych władz Iraku

BAGDAD (PAP) 7. 5.  
Rada Ministrów Iraku za-  
twierdziła dekret o organi-  
zacji pracy najwyższych or-  
ganów władzy wykonaw-  
czej.

Zgodnie z dekretem, liczba mi-  
nisterstw zostanie powiększona  
do 18 (znajdują się wśród nich  
resorty planowania, handlu, prze-  
mysłu naftowego, budownictwa  
mieszkalniowego, zdrowia i spraw  
społecznych). Dekret przewiduje  
ponadto utworzenie izby plano-  
wania, w której skład mają wejść  
ministrowie planowania, finan-  
sów, przemysłu, rolnictwa, reformy  
rolnej, przemysłu naftowego,  
budownictwa mieszkalniowego i  
kilku innych resortów. Izba, któ-  
rej ma przewodniczyć premier,  
będzie decydować o konkretnych  
posunięciach gospodarczych rządu  
oraz rozpatrywać szczegółowe  
plany ekonomiczne opracowywa-  
ne przez ministerstwo planowa-  
nia.

W ostatnich dniach radio-  
stacja bagdadzka powtórzy-  
ła kilkakrotnie apel do lud-  
ności, aby „zachowała zim-  
ną krew i czujność wobec  
obcych agentów, przenika-  
jących do Iraku”. Radiosta-  
cja ostrzega przed aktami  
sabotażu popełnianymi przez  
tych obcych agentów.

# 8 rakiet kosmicznych zamierzają zbudować Amerykanie do 1961 r.

WASZYNGTON (PAP) 7. 5.  
Amerykańska krajowa a-  
gencja aeronautyki i prze-  
strzeni kosmicznej (NASA)  
oznajmiła w środę, iż zamó-  
wiła w firmie General Dy-  
namics 8 rakiet kosmicznych,  
które można by wysłać na  
Księżyc, Marsa i Wenus.

Kontrakt, opiewający na 33,5  
milionów dolarów, obejmuje za-  
projektowanie, budowę, wypró-  
bowanie i wyrzucenie w prze-  
strzeń wielkich pojazdów ko-  
smicznych serii „Vega”. Rakiety  
mają być gotowe przed końcem  
roku 1961.

# „Rzymska kurtyzana”

7 bm. przybył do  
Wacławu Jugos-  
łowiański Teatr  
Dramatyczny z  
Belgradu.

NA ZDJĘCIU:  
scena ze sztuki  
Marina Držića  
„Dundo Maroje”  
(„Rzymska kur-  
tyzana”) Reżyse-  
ria Bojan Stupica,  
Mira Stupica  
jako Patronela i  
Jazo Laurencić  
jako Pomet.



# Sputniki w służbie telewizji i telekomunikacji

MOSKWA (PAP) 7. 5.  
Wiceminister łączności ZSRR,  
Kakunin, oświadczył, że wpro-  
wadzenie na orbitę odległą od po-  
wierzchni Ziemi o 36 tys. kilome-  
trów sputnika wyposażonego w  
televizyjną stację odbiorczo-na-  
dawczą umożliwi odbiór audycji  
televizyjnych na terenie całego  
Związku Radzieckiego.

# POGODA

DZIS - zachmurzenie umiarko-  
wane. Temperatura maksymalna  
18 st.  
JUTRO - należy spodziewać  
się słonecznej pogody.

W Karlovych Varach  
pierwszy Adler  
Dobra jazda  
Polaków  
szczegóły  
- patrz str. 2

# Połączenie lotnicze Moskwa - Londyn

MOSKWA (PAP) 7. 5.  
W połowie bieżącego mie-  
siąca „Aeroflot” wspólnie z  
angielską „BEA” uruchomi  
nowe połączenie lotnicze  
Moskwa - Londyn. Linie  
obsługiwać będą turbośmi-  
głowce angielskie typu „Vis-  
count” i odrzutowiec  
„TU-104”.

# Dni Oświaty, Książki i Prasy



Plakat J. Srokowskiego wydany przez WAG z okazji  
„Dni Oświaty, Książki i Prasy”  
Fot. - CAF

# Mleczko pszczele lekarstwem przeciw rakowi Sensacyjne wyniki badań uczonych kanadyjskich

NOWY JORK (PAP) 7. 5.  
Być może, iż badania uczo-  
nych kanadyjskich stały  
się punktem zwrotnym  
w terapii raka. Wyni-  
ka z nich bowiem, że  
mleczko pszczele, tzw. „po-  
karm królewski”, ma rako-  
bójcze właściwości, niszczy  
komórki rakowe nie szkodu-  
jąc zupełnie zdrowiu. Do-  
tychczas przeprowadzono do-  
świadczenia tylko na mysz-  
kach i nie wiadomo jeszcze,  
jak reagować będzie rak  
ludzki na ten lek.

Lekarze kanadyjscy przepro-  
wadzili doświadczenia na dwóch  
grupach myszy. Zarówno jednej  
jak i drugiej zastrzyknięto ko-  
mórki rakowe. Jednej z tych  
grup podano mleczko pszczele.  
Ta właśnie grupa pozostała  
zdrowa, podczas gdy druga zgi-  
nęła w okresie do 12 dni.

# Ponad 5 mld zł na kredyty dla rolników

WARSZAWA (PAP) 7. 5.  
Niemal 5.100 milionów złotych  
przeznaczyło w roku bieżącym  
państwo na pomoc kredytową dla  
rolników. Jest to o ok. 800 milionów  
zł więcej niż przewidziano na ten  
cel w roku ubiegłym. Pieniądze  
te udzieli na ogół rolnikom w for-  
mie pożyczek przede wszystkim  
na rozwój hodowli, na zakup na-  
wozów sześcioosobowych, na mecha-  
nizację i budownictwo gospodar-  
skie.



Spotkanie w Klubie Siedmiu Stowarzyszeń

W najbliższych dniach otwiera oficjalnie swe podwoje Klub Siedmiu Stowarzyszeń. Spotkanie członków i sympatyków klubu odbędzie się w sobotę, 9 maja, w lokalu klubowym (Dom Prasy, ul. Wesołowskiego 1, II piętro) od godz. 17.

ZGUBY

Pani Poraszko ze stoiska nr 6 w S.O.T. znalazła w czwartek portmoneczkę z kluczami i drabną sumą pieniędzy. W portmoneczce były także bilety na „Mazowsze”. Portmoneczka jest do odebrania w redakcji.

Dokąd dziś idziemy?

- W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr im. A. Węgierki - „Przygoda florencka” - godz. 19.
KINA
„Półkój” - „Pupa miłości” - panoramiczny film prod. USA, dodatek - „Karuzela w Łowiczu” - godz. 11, 13.15, 15.30, 18 i 20.15 (od 16 lat).

Niedzielne wycieczki Fotoamatorzy - do Białowieży Motorowcy do Tykocina

Sezon wiosenny w pełni, nie więc dziwnego, że mamy już pierwsze sygnały o wycieczkach na tzw. „lono natury”. Już w niedzielę 10 bm. wyruszą z Białegostoku dwie bardzo atrakcyjne wycieczki. Do Białowieży - wybiera się sekcja fotograficzna i filmowa z WDK. W programie zwiedzanie Parku Narodowego oraz robienie zdjęć na wystawę prac. Koszt wycieczki 60 zł. Karty do nabycia w sekretariacie WDK. Udział w wycieczce mogą wziąć również fotoamatorzy, nie zrzeszeni w sekcji WDK.

PTT-K i LPZ natomiast organizują wycieczkę motorową szlakiem turystycznym Tykocin - Knyszyn. Długość trasy - 100 km. W programie zwiedzanie zabytków. Udział brać mogą posiadacze motocykli i samochodów. Zbiórka w niedzielę 10 bm. przy siedzibie PTT-K przy ul. Lipowej 18 o godz. 9. (s)

Komisja Wzajemnej Pomocy

Wiele jest jeszcze rodzin upośledzonych przez ojców pijaków, są też wypadki, kiedy trzeba ludziom przyjść z szybką pomocą. Dlatego Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet powołał w ostatnich dniach kwietnia Komisję Wzajemnej Pomocy. Komisja ta będzie udzielała pomocy materialnej wszystkim tym, którzy jej potrzebują. Pierwsza pieniądze w sumie 10 tys. zł. otrzymano z Zarządu Głównego LK.

Wycieczki i koncert

6.40 Muzyka poranna; 8.33 Arie i duety operowe; 10.10 Rozmaitości czyli magazyn teatralny; 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki; 15.10 Swojskie melodie; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.00 Muzyka rozrywkowa; 16.30 Transmisja z zakończenia VI etapu XII Kolarzkiego Wyścigu Pokoju; 17.05 Białoruski Magazyn Radiowy; 17.30 Miłowe buty - reportaż dźwiękowy; 17.40 Muzyka ludowa; 17.50 Z okazji i wsi wojewódzkiej; 18.30 Audycja na dzień zwycięstwa; 19.30 Koncert symfoniczny z Warszawy; 22.10 Po prostu melodramat - słuchowisko; 23.10 Ze świata jazzu.

Etyka religijna a etyka świecka

8 bm. w Komitecie Wojewódzkim PZPF, odbędzie się kolejne zajęcie Studium Filozoficzno-Religioznawczego WUML-u. Wykład pt. „Etyka religijna a etyka świecka” wygłosi mgr Stanisław Kalman. Początek o godz. 16.

Ogłoszenia Dobre

Wszystkim tym, którzy okazali pomoc w czasie choroby, a szczególnie w tragicznej chwili śmierci Laury Topczewskiej oraz za wzięcie udziału w eksportowaniu i porzuceniu najdroższych nam zwłok - najserdeczniejsze podziękowanie składa rodzina. g 1307 1

Lokale

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, Olszyna, na pokój z kuchnią w Białymstoku. Władomość: Biuro Ogłoszeń. g 1295-1
Mgr farmacji poszukuje pokoju sublokatorskiego w centrum. Władomość w Burze Ogłoszeń. g 1209-1
Zamienię mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią w Kiszczynie na podobne w Białymstoku. Władomość: Biuro Ogłoszeń. g 1393-1
Zamienię mieszkanie dwupokojowe w blokach, C.O. wysoki parter, na trzypokojowe. Władomość: ul. Malmieda 12 m. 25, tel. 43-16. g 1298-1

Płaca

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Traugutta 10 m. 5. g 1301-0
Potrzebna opiekunka do dziecka na wyjazd do Wrocławia (warunki bardzo dobre). Zgłaszać się: Białystok, Ryśka 4 m. 1, od 15-18-cj. g 1294-1
Potrzebna pomoc do półtorarocznego dziecka. Zgłaszać się po godz. 18-cj: Sienkiewicza 1 m. 25. Blok bankowy. g 1296-1
Pomoc domowa potrzebna od zaraz. Zgłaszać się: Białystok, Leśna 32, koło Chłodzi, dojazd „19”. g 1293-1

Spzedaż

Sprzedam plac 3.000 m². Władność: Białystok, Piława 19 (dojazd autobusem do CPN, ostreńską posesja na lewo). g 1297-0
Sprzedam motocykl „Jawa” na szesnastkach, stan dobry. Zdzisław Znosko, Mońki, ul. Leśna. g 1294-1
Sprzedam plac zadzwoniły i budynec gospodarczy. Białystok, ul. Wiejska 64. g 1300-1

Centrala Techniczna

Warszawskie Buro Sprzedaży
oferuje do sprzedaży przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i rzemiosłu
w PUNKTACH ZAOPATRZENIA DETALICZNEGO
Białystok, ul. Piłtówna barak 3
SPRZĘT ELEKTROTECHNICZNY, RADIOTECHNICZNY i TELETECHNICZNY w pełnym asortymencie: rurki stalowo-pancerne, gniazda, wyłączniki, oprawy, transformatory, żarówki, lampy radiowe, linki AL itp.
Białystok, ul. Wesołowskiego 6
NARZĘDZIA POMIAROWE, POMOCE WARSZTATOWE, URZĄDZENIA WARSZTATOWE, NARZĘDZIA TNĄCE DO OBRÓBKI METALI I DRZEWA, ARMATURA INSTALACYJNO-SANITARNA, APARATURA LABORATORYJNA ORAZ POMIAROWO-KONTROLNA.
Elk, ul. Orzeszkowej 32.
NARZĘDZIA POMIAROWE I POMOCE WARSZTATOWE, NARZĘDZIA TNĄCE DO OBRÓBKI METALI I DRZEWA, ARMATURA SANITARNO-INSTALACYJNA, URZĄDZENIA WARSZTATOWE itp. k 686-0

BIAŁOSTOCKIE BIURO SPRZEDAŻY ŻELAZA I WYROBÓW METALOWYCH

powiadamia że zmienia nazwę na „CENTROSTAL”
Rejonowy Oddział w Białymstoku ul. Br. Wesołowskiego 31
i prowadzi sprzedaż wyłącznie stali pospolitej jakości (żelaza) dla przedsiębiorstw i instytucji uspołecznionych. Jednocześnie zawiadamia swych odbiorców, że w dniach od 18 do 27 maja 1959 r. dział handlowy i magazyn będą zamknięte z powodu okresowej inwentaryzacji. Odbiorcy proszeni są o wcześniejsze zaopatrzenie się w wytwory hutnicze celem uniknięcia przerw w pracy. k 683-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżyniera - mechanika lub technika - mechanika z praktyką o specjalności samochodowej na kierownika Działu Technicznego zatrudni od zaraz Spółdzielnia Usług Transportowych PSS w Białymstoku, przy ul. Proiantowej 19. Warunki do omówienia na miejscu. g 1299-1
5 blacharzy i 6 malarzy zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Sokółce. Wynagrodzenie stosownie do Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Delegacja zamiejscowym zapewniona. k 685-0
B. Z. Graf. P-2

KRYSTYN T. WAND
Dziwna historia
Kostrzewa zeszkobana ze ślany farbą w gabinecie Rudzińskiego oddaje do analizy, która wykazuje, że jest to zwykła farba olejna, bez żadnych związków i solorowych. Kierownik laboratorium oświadcza kapitanowi, że farba olejna może fosforować o ile jest nasświetlona promieniami radioaktywnymi.
- Ooo - zamruśnij podpuchniętymi ze snu oczyma - pieczętujące gabineł?
Znowu ta mania zadawania niepotrzebnych pytań. Cierpka odpowiedź sływała na język. Przeknął ją jednak. Co tam, młodzik. Wyrośnię.
- Weźcie sobie krzesło i kamieniem tu przed tymi drzwiami siedźcie. Zapamiętajcie o drzemce. Mucha nie może przelecieć, żebyście nie zauważyli. I pistolet pod rękę. Kto wie jakże nam zagrażają cuda.
Zaczek był całkiem oszolomiony. Polecenie zapowiadało stan alarmowy.
- Odkryliście doktorze coś nadzwyczajnego?
- Hm... - przyglądał odstający od stalowej blachy pasek dopiero co naklejonego papieru. - Duchy.
Przetarł oczy.
- Duchy?

240
- Tak. I to najpaskudniejszego gatunku. Możecie mi wierzyć na słowo.
- I to, wiecie doktorze - bąknął z urazą - żeby...
- Sam jeszcze nie wiem dokładnie. Co i jak - przerwał mu. I prawdę powiedziawszy wolabym nie wymacać tego własnymi rękoma. Mogą mi jeszcze być w życiu do czegoś potrzebne. Trochę cierpliwości - to kwestia całkiem krótkiego czasu. Po co łapać ryby przed siecią, jak to powiada kolega Tomeczek?
Wielki, okazały gmach. Tabliczka na drzwiach ledwo była w stanie pomieścić liczne tytuły naukowe.
Kostrzewa przedłożył dokumenty.
- Przychodzę, panie profesorze, w takiej mianowicie sprawie...
Siwy pan otwierał coraz szerzej oczy.
- To przecież - zerknął w położony na swym biurku papiery - no... to zupełnie niemożliwe, doktorze.
Kostrzewa pogładził oparcie fotela, w którym siedział.
- Nie wiem o ile jest możliwe. Ale to ściśle zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.
- Musiał pan wadliwie odczytać wskazania licznika.
- Odczytałem je najzupełniej prawidłowo.
- W takim razie licznik chyba jest uszkodzony. Bo jednak...
- Dla pewności użyłem dwóch. Wskazywały identycznie. O to są.
Sprawdzono natychmiast. Nie wykryto żadnych odchyleń. Zainteresowanie zaczęło gwałtownie wznosić. Brzęczały mikrofony wewnętrznych telefonów. Do gabinetu wpadł coraz to ktoś nowy.
- Coś niesłychanego...
- W prywatnym mieszkaniu?
- Zeby to Hiroshima, ale u nas w Warszawie...
Oglądali liczniki, studiowali sporządzone przez Kostrzewę notatki.
Siwy pan wstał zdecydowanie ze swego fotela:
- Z tym w każdym razie nie można zwlekać.
Wyruszone całą ekipą. Zderzenie należało niewątpliwie do rzędu zupełnie wyjątkowych, o ile tylko odpowiadało prawdzie...
Zaczek sięgnął pospiesznie ręką do kieszeni, słysząc liczne głosy na dole. Potem przewodził pytającym spojrzeniem z Kostrzewy na przybyłych.

241
Kostrzewa przymrużył porozumiewawczo oko.
- Oblawa na duchy.
Włożono ubrania ochronne. Twarze zabezpieczyły przezroczyste osłony. Kostrzewa został ustrojony w podobny sposób.
- A ja? - stęknął żałośnie Zaczek, dla którego zabrakło ochronnego ubrania.
- Ktoś musi przecież czuwać, żeby nam nie przeszkodziło - powiedział pocieszająco Kostrzewa.
Zrezygnowany opadł z powrotem na swoje krzesło.
Kostrzewa zerwał pieczęcie, otworzył drzwi - wszedł. Od razu rzut oka na wskaźnik licznika i znaczące kiwanie głowami. Ani cienia przesady w tym co zapowiadano. Byli jakby trochę zaskoczeni. Bo pomimo wszystko, pewne resztki wątpliwości tłukły się w głowach do chwili przekroczenia tego progu.
Kostrzewa wskazał ścianę poza biurkiem.
- Sądzę, że właśnie tam.
Przyłożony do muru licznik potwierdza w zupełności informację. Jego wskaźnik daleko przekroczył punkt alarmowy.
- Skrytka? - zapytał siwy pan.
- Nie ma żadnej. Masywna ściana. Jeżeli coś, to tylko w tynku.
Jeszcze bardziej zdumione spojrzenia. To niełatwo było zrozumieć.
Ostrożne uderzenia młotka w rekołesę stalowego dłuta. Tynk opadał wielkimi kawałkami. Należony był tutaj niezmierne grube warstwy. Prawdopodobnie tylko znacząca domieszka cementu zapobiegała pękaniu pod własnym ciężarem.
- Nie walcie tak mocno - oczy siwego pana śledziły bacznie każdy ruch młotka - z tym nie ma bawów.
Wreszcie młdy polysk metalu. Na biurku złożono ołowianą ampulkę.
Siwy pan oglądał ją przez chwilę w milczeniu.
- Rad - oznajmił wreszcie. - Przechowywać bez zewnętrznej osłony w zamieszkałym pomieszczeniu? I... - pochwilił jeszcze niżej głowę - tak... - palec w sztywnej, rekawicy wycelował oskarżycielsko, wskazując coś przypominającego liszaj na powierzchni ampuly - ta także uszkodzona. Przeżarte niemal na wskroś... To już przechodzi wszelkie pojęcie. Po prostu zbrodnia.
(Ciąg dalszy nastąpi)